

PROTOKÓŁ NR 83/2018

posiedzenia Komisji Rewizyjnej i Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Osiecznej w dniu 18 kwietnia 2018 r.

Porządek obrad:

1. Otwarcie.
2. Odczytanie porządku obrad.
3. Kontrola realizacji zadania związanego z gospodarką odpadami komunalnymi w 2017 roku. Informacja o funkcjonowaniu gospodarki odpadami komunalnymi w Gminie Osieczna.
4. Wolne głosy i wnioski.
5. Przyjęcie protokołów ostatnich posiedzeń Komisji Rewizyjnej i Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Osiecznej.
6. Zakończenie obrad.

Ad. 1. Otwarcie.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Otwieram posiedzenie Komisji Rewizyjnej i Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej. Komisje spotykają się wspólnie dlatego, że tematy obrad dotyczą tej samej materii. Witam Pana Burmistrza Miasta i Gminy, Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej, członków Komisji i Panią protokolantkę. Pan Radny Andrzej Kaczmarek poinformował o nieobecności na dzisiejszym posiedzeniu Komisji. Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Zamykam punkt pierwszy. Otwieram punkt drugi posiedzenia.

Ad. 2. Odczytanie porządku obrad.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Porządek posiedzenia Komisji Rewizyjnej przedstawia się następująco:

1. Otwarcie.
2. Odczytanie porządku obrad.
3. Kontrola realizacji zadania związanego z gospodarką odpadami komunalnymi w 2017 roku. Informacja o funkcjonowaniu gospodarki odpadami komunalnymi w Gminie Osieczna.
4. Wolne głosy i wnioski.
5. Przyjęcie protokołów ostatnich posiedzeń Komisji Rewizyjnej i Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Osiecznej.
6. Zakończenie obrad.

Czy są uwagi do proponowanego porządku obrad? Nie widzę. Dziękuję. Kto z członków Komisji jest za przyjęciem proponowanego porządku obrad, proszę podnieść rękę – 7 głosów. Kto się wstrzymał od głosu? – 0 głosów. Kto jest przeciw? – 0 głosów. Stwierdzam, że

porządek obrad został przyjęty jednomyślnie. Zamykam punkt 2. Otwieram kolejny punkt posiedzenia.

Ad. 3. Kontrola realizacji zadania związanego z gospodarką odpadami komunalnymi w 2017 roku. Informacja o funkcjonowaniu gospodarki odpadami komunalnymi w Gminie Osieczna.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Otrzymaliśmy pisemną informację związaną z tematem obrad, którą przedstawię. Informacja o funkcjonowaniu gospodarki odpadami komunalnymi w Gminie Osieczna. Charakterystyka ogólna. W okresie od 1 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. odpady komunalne z nieruchomości zamieszkałych na podstawie umów przetargowych odbierała i zagospodarowywała firma MZO Leszno Sp. z o.o. na terenie Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Trzebani. Właściciele nieruchomości niezamieszkałych zawierali we własnym zakresie umowy cywilno-prawne na wywóz odpadów. Niesegregowane, zmieszane odpady komunalne były gromadzone przez mieszkańców w pojemnikach oraz kontenerach. Frakcje segregowane zostały objęte workowym systemem zbiórki odpadów. Odbiór odpadów zmieszanych prowadzony był w każdy wtorek miesiąca, a odpadów segregowanych w ostatni wtorek miesiąca. Odpady wielkogabarytowe oraz zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny zostały odebrane podczas dwóch objazdowych zbiórek przeprowadzonych przez firmę MZO Leszno. Odpady biodegradowalne mieszkańcy mogli zagospodarować w ramach kompostowników lub oddać w punkcie selektywnej zbiórki odpadów komunalnych w Trzebani. Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych dla mieszkańców Gminy Osieczna w 2017 r. znajdował się na terenie Zakładu Zagospodarowania Odpadów Trzebania 15. Liczba mieszkańców. Liczba mieszkańców zameldowanych na dzień 31 grudnia 2017 r. wynosiła 9.148 osób. Systemem objęto 2.465 gospodarstw domowych, z czego 2.097 właściciele nieruchomości zadeklarowało zbieranie odpadów w sposób selektywny, co stanowiło 85,07%. Ilość odpadów komunalnych odebranych i zebranych z terenu Gminy w 2017 r. obrazuje tabela. Łączna masa odebranych w 2017 roku odpadów komunalnych wyniosła 2.985,65 ton. Osiągnięte poziomy recyklingu: ograniczenie masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji kierowanych do składowania wyniosło 23,26%, w 2017 r. współczynnik ten zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska mógł wynosić maksymalnie 45%, poziom recyklingu, przygotowania do ponownego użycia następujących frakcji odpadów komunalnych: papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła, wyniósł 22,81%, w 2017 r. współczynnik ten zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska mógł wynosić minimalnie 20%. Wyposażenie mieszkańców w worki na segregowane frakcje odpadów oraz stawki opłat. W 2017 r. mieszkańcy zostali zaopatrzeni w nieograniczoną liczbę worków na odpady komunalne zbierane w sposób selektywny. Worki w odpowiednich kolorach raz w miesiącu, według potrzeb, dostarczał odbiorca odpadów, firma MZO Leszno. Na terenie Gminy Osieczna obowiązywały następujące kolory worków: niebieski na papier oraz makulaturę, biały na szkło bezbarwne, zielony na szkło kolorowe, żółty na metale oraz tworzywa sztuczne. Stawki opłat za odpady komunalne zbierane w sposób: selektywny - 11 zł od każdego mieszkańca, nieselektywny - 17 zł od każdego mieszkańca. Upomnienia - stan na dzień 13 kwietnia 2018 r. Łącznie wysłano 476 upomnień dotyczących sześciu terminów płatności za 2017 r. na kwotę 40.243,50 zł, z czego na skutek upomnień zapłacono 11.687,70 zł, pozostało 28.555,80 zł. Wobec dłużników sporządzone zostaną tytuły wykonawcze. Informacja o funkcjonowaniu gospodarki odpadami komunalnymi w Gminie Osieczna stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Zapraszam do dyskusji. Pani Radna Zofia Biała. Proszę.

Radna Rady Miejskiej Pani Zofia Biała:

Uważam, że gospodarka odpadami w Gminie jest dobrze realizowana. Ja osobiście jako dawca śmieci jestem bardzo zadowolona z funkcjonowania tej gospodarki. Jednak co zauważam. Około trzech tygodni temu były uporządkowane pobocza dróg, między innymi drogi, którą codziennie przemierzam czyli od Osiecznej do Świerczyny. Ubolewam nad tym, dla mnie to jest bardzo smutne, że posprzątało, upłynęło kilka dni i ponownie śmieci pojawiły się na poboczach dróg. Pojawiają się na poboczach dróg, przy rampie, czy w tzw. żarowniku wręcz są wyrzucane worki pełne śmieci. Nie rozumiem ludzi, niektórych to bardzo razi a niektórzy śmiecą. W niedzielę pojechałam nad jezioro Świerczyńskie w stronę Górzna. Pięknie budząca się przyroda, pięknie śpiewające ptaszki, nic tylko się cieszyć, że mieszkamy tu i teraz, w takiej pięknej okolicy naszego kraju. Niestety w lesie śmieci, worki przywiezione, rozwalone, przerażający widok. Poza tym, ładny widok, drzewo się przewróciło w stronę jeziora, powstała wyrwa. Proszę sobie wyobrazić, że w tej wyrwie pełno śmieci. Nie do końca to wszystko rozumiem. Nie wiem, czy to rybacy zostawiają śmieci czy ktoś inny. Tak sobie pomyślałam, co się dzieje, jakimi my jesteśmy ludźmi, że niszczymy środowisko, że nie cieszy nas piękna przyroda tylko wszystko zaśmiecamy. Ludzie nadal wyrzucają śmieci do lasu czy na pobocza dróg. Dzieci uczą się w szkole o ekologii i one nie wywiozły takich ilości śmieci do lasu. Moim zdaniem największa wina jest po stronie ludzi dorosłych. Jadąc na przykład drogą widzimy, jakie śmieci leżą na poboczach dróg. Najczęściej są to śmieci na przykład z Mc Donalda. To są śmieci, które dziecko wyrzuci z samochodu a przecież samochodem nie kierują dzieci tylko dorośli. Jest to smutny obraz. Z lasu zamiast super zadowolona wracałam nie dosyć że wściekła, to jeszcze smutna. Mamy takie możliwości, żeby tak nie było. Czytamy i wiemy, że oddajemy, np. dwa worki plastików i tyle samo otrzymujemy czy nawet jakbyśmy poprosili bo nie zmieścimy tych odpadów, to na pewno otrzymamy tyle worków ile będziemy chcieli. Nie wiem, kiedy my Polacy zmądrzejemy i kiedy będziemy się cieszyć czystym środowiskiem i przyrodą? Dziękuję.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Wydaje się, że Gmina stworzyła ludziom warunki do tego, że mają możliwość po poniesieniu minimalnych kosztów zadbać o to, żeby nasze otoczenie, ta mała ojczyzna i każdego posesja były wysprzątania ze śmieci. To o czym Pani Radna Biała mówiła. Myślę, że to co u nas jeszcze dzisiaj nazywa się zarozumiałstwem, to w Niemczech nazywa się kulturą, że ludzie sobie nawzajem zwracają uwagę. Oni się już tego nauczyli, my jeszcze niestety nie. Jako osoby dbające o dobry wizerunek naszego środowiska jeszcze jesteśmy odbierani jako osoby wymądrzające się. Myślę, że to jest kolejna dziedzina, w której przydałaby się kampania informacyjna, edukacyjna. Chociaż trudno mówić o edukacji na temat tego, co jest oczywiste, że śmiecenie, wyrzucanie śmieci do rowów, lasów, itd. jest czymś złym szczególnie, że są stworzone warunki. Myślę, że to jest jeszcze taka mentalność, że my się wywodzimy jeszcze z tego pokolenia, z którego na wszystkim się oszczędzało, nic nie było dostępne i to w ludziach głęboko tkwi. I choćby ludzie mogli, mieli stworzone warunki do tego, żeby zmienić swoje nawyki, to i tak zrobią po swojemu.

Radna Rady Miejskiej Pani Zofia Biała:

Nie zgadzam się z ostatnim zdaniem Pani Radnej, że wywodzimy się z tego pokolenia, to nie ma nic wspólnego z tym, jak postępujemy.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Nie jest tak, że rewolucyjnie od razu się zmieni podejście ludzi. To trzeba, ja wierzę i doświadczam tego, że młodzi ludzie i dzieci już dzisiaj bardziej są, że tak powiem cywilizowani niż my. Oni bardziej zwracają uwagę, jakby już odruchowo, tak bezwarunkowo nie wyrzucają śmieci byle gdzie, tylko zastanawiają się nad tym bo w szkołach dużo się mówi o ochronie środowiska. Chyba młodzi ludzie bardziej uczą się o tym w szkołach niż w domach.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Mirosław Forszpaniak:

Najbardziej widoczna jest ta sytuacja związana z zaśmiecaniem rowów, poboczy dróg jak jedziemy po zawodach sportowych, np. po żużlu, który odbywa się w Lesznie. Jadąc drogą nr 12 w stronę Gostynia, to nie tylko wyrzucane są do rowu śmieci z Mc Donalda ale wręcz na środek jezdni.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Uważam, że my jako Gmina stworzyliśmy takie warunki, że nikt nie może powiedzieć, co ja mam zrobić ze śmieciami. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Mirosław Forszpaniak:

Dzieci wracające ze szkoły też wyrzucają śmieci na chodnik, do rowu, na ulicę, itd.

Radna Rady Miejskiej Pani Krystyna Krajewska:

Na przystankach autobusowych są kubły na śmieci a odpady leżą obok kubła.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Jeśli widzimy taką sytuację to może zwróćmy uwagę i sami się pilnujemy nawzajem.

Radna Rady Miejskiej Pani Krystyna Krajewska:

To się nie dzieje w obecności dorosłych.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

W takiej sytuacji pozostaje dawanie dobrego przykładu, bo co innego możemy zrobić.

Radna Rady Miejskiej Pani Krystyna Krajewska:

Nic innego tylko dawać przykład, dlatego zbieram śmieci leżące na przystanku autobusowym.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Może jest jakiś pomysł na rozwiązanie tego problemu o którym nie wiemy.

Radna Rady Miejskiej Pani Krystyna Krajewska:

Nie wszystkie dzieci, młodzież wyrzucają śmieci byle gdzie. Na przykład na placu zabaw wszystkie śmieci są w kubły ale zdarzają się takie zachowania, o których powiedziałam wcześniej.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Trzeba edukować i co jest oczywiste, że spalając śmieci zatruwamy siebie i tutaj kładziemy nacisk na kampanię i trzeba zacząć mówić o tym problemie. Dbajmy o środowisko, o czyste powietrze bo wszyscy w tym żyjemy.

Radna Rady Miejskiej Pani Krystyna Krajewska:

Tak, ale niektórzy nie przyjmują tego do wiadomości.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Na to nie mamy wpływu. Zapraszam do dalszej dyskusji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Powtarzam to od lat, mamy świadomość, przynajmniej wielu z nas, że tak jak z tym, co spalamy w piecach, tak również z gospodarką śmieciową jesteśmy na początku długiej drogi. Kiedy ten system zacznie funkcjonować tak jak we wspomnianych krajach, o których mówiła Pani Przewodnicząca Helińska? Nie wiadomo. Dzisiaj system ciągle się zmienia. Dzisiaj przeczytałem w prasie artykuł, który informuje jaki jest problem z recyklingiem. Ideą ustawy było stworzenie obiegu zamkniętego. Niecka w Trzebani miała być takim miejscem, w którym pozostanie resztkę z odpadów, które zostaną zagospodarowane. Tymczasem widzimy jak wygląda składowisko w Trzebani, jak niecka szybko się zapełnia i jak niewiele odpadów jest odzyskiwanych. To jest problem ogólnopolski. W niedalekiej przyszłości będziemy zobowiązani do jeszcze większej segregacji odpadów. Limity, które są wyznaczone do odzyskiwania odpadów są coraz wyższe w miarę upływającego czasu. W związku z tym, że Zakład Zagospodarowania Odpadów jest na terenie naszej Gminy martwię się o to, jak to będzie wyglądać za kilka lat w kontekście tego, że Zakład w Trzebani otrzymał zgodę na kilka lat podwyższania składowiska, które jest już sporą „górami śmieci”. Można powiedzieć, że z tytułu posiadania Zakładu Zagospodarowania Odpadów mamy pieniądze. Różnie można na

te pieniądze patrzeć, różnie je liczyć, choćby w kontekście tego, o czym często mówił Pan Burmistrz albo raz w roku przy okazji budżetu itd. Dostajemy pieniądze za posiadanie Zakładu ale z drugiej strony mamy zmniejszoną subwencję wyrównawczą. Nie jest to wcale taka korzyść jak to się wydaje niektórym z zewnątrz. Z pewnością będzie się dużo dziać w temacie gospodarki odpadami.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Wprowadzenie zbiórki odpadów biodegradowalnych automatycznie wymusi na samorządach nowe przeliczenie również kosztów, nie tylko sposobu ich odbierania. Nikt nie będzie gromadził i przechowywał przez miesiąc odpadów biodegradowalnych bo to jest niemożliwe.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Sam system o czym powiedziała Pani Radna Biała i Pani Radna Helińska to dla przysłowiowego Kowalskiego dzisiaj jest bardzo wygodny, dobry system, jeśli funkcjonuje tak jak na terenie naszej Gminy, Związku Międzygminnego, to wszystko jest dobrze. Mnie, jako obywatela może martwić to, że na wielu wysypiskach często tych, które działają legalnie, na gruncie obowiązującego prawa, wybuchają często pożary. Jest jakaś luka w prawie, to oczywiście nie zależy od nas, ale jest formalne przyzwolenie na to, że tak się dzieje i można to wykorzystać.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Pytanie czy lepiej spalić odpady w piecu czy na wysypisku bo do tego ostatecznie dochodzi. Walczymy ze smogiem a dzieje się tak, że wybuchają pożary na składowiskach.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Są w bliższej czy dalszej okolicy prywatne firmy, które mają składowiska, nie znam się na tych regulacjach ale tam też wybuchają pożary i nikt nie potrafi tego wyregulować.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Patrząc na nasz poziom recyklingu, to rzeczywiście on jest bliski wymaganego minimum. To też o czymś świadczy.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Pani Przewodnicząca ma rację aczkolwiek myślę, że na problem osiągniętych wskaźników należy spojrzeć z perspektywy każdej jednostki samorządu oddzielnie. Jak porównamy masę odpadów niesegregowanych do segregowanych, chociażby na przykładzie naszej małej Gminy, gdzie ogrzewanie gazowe w skali całej Gminy stanowi mały wskaźnik w stosunku do spalania przede wszystkim węgla, to ilość popiołu z okresu grzewczego decyduje o tym, że wskaźnik po stronie masy przy odpadach niesegregowanych będzie w naszym przypadku zawsze wysoki w porównaniu do odpadów segregowanych. W naszej Gminie w Osiecznej, Kąkolewie i Łoniewie można się podłączyć do sieci gazowej a jaki jest procent podłączeń to wiemy. To, że ktoś jest podłączony do sieci nie gwarantuje, że rzeczywiście ogrzewa dom, mieszkanie tym paliwem. Pokłosiem tej sytuacji jest masa odbieranych odpadów w naszej Gminie i stąd to o czym Pani Przewodnicząca wspomniała, że mamy ponad 23% masy odpadów segregowanych w ogólnej masie odbieranych odpadów. Ten wskaźnik nam nie wzrośnie z roku na rok o kilka procent. Nie ma takiej fizycznej możliwości. Natomiast przyjmuję uwagi Pani Radnej Białej, Pani Radnej Helińskiej oraz Pana Przewodniczącego na temat tych osób, które zaśmiecają środowisko. To jest niedopuszczalne zachowanie. Mieliśmy taką nadzieję, że jak wszyscy będziemy płacić za odbiór odpadów, to nikomu nie będzie się opłacało wyrzucać, np. torby z resztkami po posiłku z Mc Donalda i innych odpadów na pobocza dróg i do rowu. Firma budowlana ma obowiązek przekazać odpady na wysypisko do Zakładu i zapłacić za to nie małe pieniądze. Niestety takie sytuacje często się zdarzają, że odpady budowlane są wywożone do lasu. Widzimy ile tych materiałów po remoncie leży w różnych miejscach a przecież tak nie powinno być. Kwestia uszczelnienia systemu, nie wiem w jaki sposób, powinna być jednym z priorytetów. To jest duży problem, nawet jak zostanie to przysypane warstwą ziemi, zanim ktoś to zasygnalizuje, to nadal tam jest. To się

nie zutylizuje, taki materiał jak papa, eternit czy inne odpady, które powinny być przekazane do składowiska w Trzebani.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Czy sytuacja, że ktoś ogłasza iż przyjmie gruz budowlany jest niezgodna z przepisami? Czasem spotykamy takie ogłoszenia, że ktoś przyjmie gruz.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Jeżeli jest to gruz budowlany na wyrównanie terenu, etc. to oczywiście może tak być. Natomiast ja mówię o zmieszanych odpadach po remontach, które zawierają papę, eternit i inne materiały.

Wiceprzewodniczący Rady Pan Mirosław Forszpaniak:

Uważam, że tylko konkretne kary rozwiążą ten problem.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Kto ma je nakładać i kto ma je egzekwować.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

I przede wszystkim kto ma ująć tego sprawcę. Na jednym z portali widziałem zdjęcie śmieci z pełnymi danymi tych którzy je wyrzucili.

Radna Rady Miejskiej Pani Zofia Biała:

Teraz nie jest problemem komuś zrobić zdjęcie czy kogoś nagrać.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Wśród tych śmieci, które wyrzucono w lesie sprawca zostawił pełną informację o tym, kto to wyrzucił.

Radna Rady Miejskiej Pani Krystyna Krajewska:

Wśród śmieci była kartka z nazwą.

Radna Rady Miejskiej Pani Zofia Biała:

Wracając do mojego wyjazdu do lasu. Jakbym miała rękawiczki, to też bym przeszukała te śmieci i co najmniej pozbierałabym je.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Czy ktoś jeszcze w tym temacie chciałby o coś zapytać. Pan Przewodniczący. Proszę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Powtórzę to, co mówię od kilku lat w sprawie odpadów. 2017 rok to kolejny rok kiedy dopłacamy do gospodarki odpadami. Mam głęboką wiarę, że Pan Burmistrz zgodnie z tym o czym rozmawialiśmy na sesjach, że pochylimy się nad tym tematem, pochylił się nowy Samorząd z Panem Burmistrzem. Jestem przekonany, że Pan Burmistrz będzie Burmistrzem w nowej kadencji mówię to z pełną wiarą i nadzieją ale w dalszym ciągu uważam, że niepotrzebnie dopłacamy do gospodarki odpadami. Są inne rzeczy do których dopłacamy ale jest to uzasadnione. W tym przypadku, w moim przekonaniu, takie działanie nie jest zasadne. Sprawy związane z gospodarką odpadami śledzę od kilku lat. Praktyka ostatnich lat przynosi kolejne dowody na to, że gminom, które zdecydowały się, w dobrych intencjach, na samodzielne radzenie sobie z gospodarką śmieciową niestety ta gospodarka się nie bilansuje. Łatwiej i lepiej jest gospodarować będąc w związkach czy w grupach. Nie wiem jaka jest przyszłość związków czy grup, tego dzisiaj nikt nie wie. Jeśli chodzi o Związek Komunalny Gmin to on nie dopłaca do tej działalności, gospodarka odpadami w Związku bilansuje się. W związku z tym pozostaje pytanie, też o tym rozmawialiśmy, czy Związek przyjąłby nas ponieważ my produkujemy dużo odpadów komunalnych. Uważam, że należy spróbować zbilansować gospodarkę śmieciami.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Jeżeli mogę odnieść się do uwag Pana Przewodniczącego, to za rok 2017 różnica między dochodami, które wynikają z płatności nas mieszkańców a kosztami poniesionymi przez naszą Gminę a wynikającymi z obsługi tego fragmentu naszej działalności wynosi 113.000 zł. Czyli możemy powiedzieć, że nasz Samorząd w 2017 roku dopłacił 113.000 zł do gospodarki

odpadami. Trzeba uwzględnić, że dłużnicy po wezwaniach, upomnieniach z ogólnej kwoty ponad 40.000 zł wpłacili niecałe 12.000 zł a do zapłaty zostało 28.500 zł czyli gdyby mieszkańcy zapłacili, czego nie zrobili, te 28.500 zł, to różnica wyniosłaby 84.500 zł. Taka kwota była konieczna do dopłaty po stronie naszej Gminy. Zwróćmy jeszcze uwagę na fakt, że w Związku dla selektywnie zbierających odpady stawka za osobę na miesiąc wynosi 11,50 zł u nas 11,00 zł i przy nieselektywnym dla mieszkańca gminy, która należy do Związku 22,00 zł u nas 17,00 zł. Jeżeli byśmy to uwzględnili czyli podnieśli stawki do takich jakie są w Związku, to dodatkowy wpływ roczny przy założeniu, że 100% płatników wpłaca swoje zobowiązania, to byłoby 128.000 zł czyli mielibyśmy 40.000 zł na plus. W tej dziedzinie nie możemy mieć na plus bo to jest działalność non profit. Nie bronię tej sytuacji, która jest bo o tym z Panem Przewodniczącym z Państwem Radnymi jesteśmy umówieni, że gdy spotkamy się w następnej kadencji będziemy rozmawiać. Zanim podejmiemy decyzję warto rozważyć wszystkie plusy i minusy. Zawsze z lekkim zadziwieniem słucham o bilansujących się finansach na poziomie Związku. Związkowi życzę jak najlepiej. Być może potwierdzimy nasze stanowisko, że chcemy, żeby nas włączyli do Związku a czy tak się stanie czy nie, to już nie będzie zależeć od nas. Jakby idealnie spojrzeć na te działania i dosłownie się przymierzyć do tych wartości, które są na poziomie Związku, to nie byłoby takiej różnicy. Mówię o roku 2017 bo tego roku dotyczy informacja. W poprzednich latach Pan Przewodniczący, Państwo Radni, informowaliśmy się, że te różnice były większe. Doprecyzowaliśmy pewne rzeczy i sytuacja za miniony rok czyli 2017 wygląda tak, jak została przedstawiona w informacji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Trudno się nie zgodzić z danymi, o których mówi Pan Burmistrz. W moim przekonaniu, to jest moje prywatne zdanie, do mnie przemawia zasada, że siła jest w grupie, że grupa zakupowa bo sytuacja jest dynamiczna, są nowe przetargi itd., jest w lepszej sytuacji niż pojedyncza gmina.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Działanie w grupie ma niewątpliwe plusy ale obaj dobrze wiemy i wszyscy tu siedzący, że my byliśmy w Związku Komunalnym Gmin. My byliśmy jednymi z tych, którzy tworzyli Związek. Stało się to, co się stało. Obecny stan jest pokłosiem tamtej sytuacji.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Pan Przewodniczący optuje za podwyższeniem opłat do poziomu stawek obowiązujących w Związku, czy za wstąpieniem do Związku?

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Pani Przewodnicząca, ja od kilku lat uważam, że powinniśmy wrócić do Związku.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Zbilansowanie gospodarki odpadami można zrobić w dwojaki sposób. Przystąpić do Związku lub poprzez podniesienie opłat za odpady. Sytuacja statystycznego Kowalskiego by się nie zmieniła, bo płaciłby więcej za odbiór odpadów, które nam, gdybyśmy byli w Związku, zbilansowałyby gospodarce odpadami.

Radna Rady Miejskiej Pani Zofia Biała:

Gdyby Gmina przystąpiła do Związku, to mieszkańiec płaciłby więcej.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Tak, mieszkańców też by obowiązywały wyższe stawki opłat za zagospodarowanie odpadów.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

To tylko świadczy o tym, że warto i będziemy wspólnie o tym rozmawiać. Nic nie trwa wiecznie. Warto się czasem zastanowić i wybrać naszym zdaniem korzystniejsze rozwiązanie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Jestem za tym, żebyśmy byli w grupie zakupowej czyli w tej grupie, która podchodzi do przetargu, organizuje go i razem gospodaruje odpadami na danym terenie a nie

indywidualnie. Ma to również znaczenie choćby w kwestii zaległości finansowych. Może to nie są wielkie pieniądze ale w sytuacji kiedy należymy do Związku to nie Gmina zajmuje się egzekucją należności tylko Związek. Są takie sprawy i to powtarzam od lat, które nie powinny nas różnić, nie powinniśmy rywalizować między sobą jako gminy. Mam na myśli wodę, ścieki, śmieci, to są rzeczy ponad gminą. Tak uważam, to jest mój pogląd chyba, że w międzyczasie Związek przestanie funkcjonować.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Jeśli Związek rozpocznie inwestycje chociażby związane z kwestią lokum, na dzisiaj dzierżawią obiekt, który jest siedzibą administracji Związku. Nikt nie wie czy nie podejmą decyzji o budowie obiektu administracyjnego, nie można tego wykluczyć. Każda tego typu inwestycja w sposób nieuchronny wiąże się z dodatkowymi ciężarami finansowymi. Tego nie wiemy ale cieszę się, że o tym rozmawiamy.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Mówimy o bilansowaniu się gospodarki odpadami. Jak wiemy w bilansie są różne pozycje i nie wiemy, ile w Związku pod pozycją tej należności, której my mamy dwadzieścia parę tysięcy jest zaległości.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Ale wiemy, że w Gminie Osieczna gospodarka odpadami się nie bilansuje. Żadna z Gmin, która jest członkiem Związku nie dopłaca do gospodarki śmieciowej.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Gospodarka odpadami w naszej Gminie też by się bilansowała gdybyśmy wyrównali opłaty do poziomu obowiązujących w Związku. Znamy sytuację, chcemy o niej i o nowych pomysłach dotyczących tego zagadnienia rozmawiać.

Radna Rady Miejskiej Pani Zofia Biała:

To jest temat na przyszłość.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Wiemy, ile dopłaciliśmy do gospodarki odpadami w tym roku.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Jak nie o 2017 roku to będziemy rozmawiać o 2016 albo 2015. Panie Przewodniczący, o tym już mówiliśmy wiele razy. Porównując minione lata działalności w zakresie gospodarki odpadami w 2017 roku wynik końcowy jest lepszy. W 2015 czy 2016 roku mówiliśmy, że trzeba poczynić jakieś działania, żeby nie było tego typu różnic.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Z roku na rok zbliżamy się do celu.

Radny Rady Miejskiej Pan Jarosław Glapiak:

Gospodarka odpadami w Gminie Osieczna coraz bardziej się bilansuje a należy zauważyć, że z roku na rok odpadów przybywa.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

A różnica między dochodami a wydatkami w tym zakresie maleje.

Radny Rady Miejskiej Pan Jarosław Glapiak:

Tak. Różnica dopłat ze strony Gminy maleje. W pierwszych latach samodzielnego gospodarowania odpadami było mniej śmieci a dopłacaliśmy więcej.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Tak jak Pan Burmistrz powiedział, byliśmy inicjatorami i założycielami Związku. Stworzyliśmy Związek po to, żeby było dobrze. Jeden z Radnych Rady Miejskiej był przeciwko temu rozwiązaniu a wszyscy pozostali byliśmy za tym, żeby wstąpić do Związku, że będziemy działać w grupie itd. Niestety ustawodawca wprowadził niekorzystne dla nas zapisy w ustawie i musieliśmy wszyscy ciężko pracować, żeby nam oddano te pieniądze. Jest tak, że w Związku gospodarka się bilansuje a my od kilku lat zmagamy się z problemem

i ciężko pracujemy nad tym, żeby zbilansować gospodarkę odpadami. Jest pytanie, jaki model wybrać na przyszłość. Kiedyś podjęliśmy decyzję, że będziemy w Związku.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Zauważamy, że coś się dzieje w tym zakresie bo kwota dopłat z roku na rok maleje. Wierzę, że następny Samorząd wypracuje taki model, że gospodarka odpadami będzie się bilansować.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Sytuacja w gospodarce śmieciowej ciągle się zmienia. Pytanie dotyczy tego, czy radzimy sobie w grupie czy samodzielnie zmagamy się z tym zadaniem. To, że dzisiaj gospodarka odpadami prawie się bilansuje wcale nie znaczy, że tak będzie za dwa lata. W grupie też tego nie wiadomo.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Zastanawiam się, co takiego nas odróżnia od innych gmin, że generujemy takie ilości śmieci. Wydawać by się mogło, przynajmniej takie były założenia, że jeżeli to będzie tak łatwo dostępne, to w pewnym momencie nie będzie już tych zalegających odpadów. Okazuje się, że tak nie jest, że z roku na rok odpadów przybywa. Podsumowując powiem, że pilnujemy się nawzajem i dbajmy każdy o swoją nieruchomość, Gminę. Mam nadzieję i wiarę, że z roku na rok śmieci będzie mniej w lasach, więcej na wysypiskach a gospodarka odpadami zbilansuje się. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę. Dziękuję. Zamykam punkt 3. Otwieram punkt 4 posiedzenia Komisji.

Ad. 4. Wolne głosy i wnioski.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Pani Renata Helińska:

Kto z Państwa chciałby zabrać głos w punkcie wolne głosy i wnioski? Pan Burmistrz. Proszę.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Chciałbym Państwa poinformować o trzech sprawach. Otrzymaliśmy informację, że naszej Gminie przyznano, umowy jeszcze nie podpisaliśmy, dotację na dwa działania związane z gospodarką wodno-ściekową. Łączna kwota dofinansowania to 11.261.137,42 zł, co oznacza znaczącą poprawę naszej sytuacji, która nie była zła, ale która polegała, jak dobrze wiemy, na posiłkowaniu się częściowo umarzalnymi pożyczkami z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W związku z tym o taką kwotę będziemy mogli, co zrobimy, zrezygnować z tych pożyczek. Każde następne pożyczki na te zadania, gdybyśmy je wzięli, oznaczają ich zwrot w 100% czyli bez umorzenia ponieważ korzystamy już z jednego dofinansowania. Ogłosiliśmy przetarg na dokończenie budowy sieci kanalizacji w Świerczynie, Grodzisku i Łoniewie. Wykonanie tego zadania podzieliliśmy na trzy części, przy czym termin jego zakończenia to październik 2018 roku. Otwarcie ofert nastąpi 27 kwietnia br. Mamy nadzieję, że po pierwsze będą wykonawcy, którzy zechcą to zadanie wykonać i po wtóre będą przystępne ceny. W sytuacji, gdyby proponowane ceny na jedną, drugą, trzecią lub na wszystkie z tych części były zbyt wysokie, to wtedy przetarg unieważnimy i będziemy próbowali otrzymać przyzwolenie z Urzędu Marszałkowskiego na wydłużenie terminu realizacji tych inwestycji. Dwa odcinki, czyli pierwszy obejmujący dokończenie budowy w Świerczynie i budowę łącznika między Berdychowem a Osieczną oraz Łoniewo są kosztorysowo mniejszymi zadaniami, jeśli chodzi o wartości. Najwięcej kosztować będzie Grodzisko, chociaż pewien procent prac jest już zakończony ale do wykonania pozostają pompownie i przepompownie. Konfiguracja terenu miejscowości Grodzisko powoduje, że koszt tego zadania będzie na pewno wyższy od pozostałych części. Jaki? Będziemy wiedzieć po pierwszych propozycjach, ofertach. Są pytania wprost, telefoniczne, mailowe, stąd wniosek, że mamy nadzieję, iż będą wykonawcy, którzy zrealizują te zadania. Nie wiemy, za ile nam zaproponują wykonanie tych zadań. W międzyczasie stworzyliśmy oferty na modernizację dróg gminnych o nawierzchni asfaltowej. Mówię o ulicach, drogach gminnych, które chcemy w tym roku wyremontować. W Osiecznej dotyczy to czterech ulic, w Świerczynie dokończenie jednej drogi, w Kątach

droga gminna przebiegająca przez wieś, w Ziemnicach odcinek Ziemnice-Górka i w Kąkolewie dwie drogi, jedna krótsza i druga trochę dłuższa. Wartość kosztorysowa tego zadania wynosiła 1.250.000 zł brutto. Do przetargu przystąpiły trzy firmy. Najdroższą ofertę złożyła firma Infrakom Kościan, która zaproponowała prawie 1.600.000 zł. Druga oferta - Drog-Bud z Gostynia za ponad 1.330.000 zł. Natomiast leszczyńskie przedsiębiorstwo Drogi i Ulice zaofერowało wykonanie prac za kwotę około 971.000 zł brutto.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Drogi i Ulice zaproponowały kwotę poniżej ceny kosztorysowej?

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Tak. Jest to dobra cena. Zatem po sprawdzeniu, bo jesteśmy w trakcie sprawdzania oferty, jeżeli wszystko będzie zgodne, to proponuję firmie Drogi i Ulice podpisanie umowy. Termin wykonania tego zadania to koniec sierpnia tego roku. W tej sytuacji do końca sierpnia tego roku mielibyśmy wykonane kolejne ważne, potrzebne zadania myślę, że za dobrą cenę. Czekamy na odpowiedź z WFOŚ-iu w związku z wnioskiem o dotację na zakup średniego samochodu dla OSP Osieczna. Złożyliśmy wniosek, który podlega, jak to zawsze jest, ocenie tej instytucji. Otrzymaliśmy uchwałę Rady Powiatu o przeznaczeniu 50.000 zł jako dofinansowania do zakupu tego samochodu. Planowaliśmy za pieniądze z Powiatu kupić nowej generacji motopompę, ponieważ taka jest potrzeba. W związku z tym informuję Państwa Radnych, że na najbliższej sesji proponuję zakup motopompy z naszych środków. Najbliższe posiedzenie Rady proponuję aby odbyło się 17 maja. W związku z tym proszę Pana Przewodniczącego aby zaakceptował ten termin lub ustalił inny. Proponuję 17 maja, czwartek, sesja absolutoryjna i wtedy wystąpię o wygospodarowanie pieniędzy na zakup motopompy, o której powiedziałem wcześniej. 16 czerwca br. są zawody miejsko-gminne dobrze by było, aby ta motopompa gminna, na stanie OSP Osiecznej, już była, abyśmy mogli te zawody przeprowadzić. Nie chodzi nawet o zawody tylko o to, że tak to się dzieje, iż następuje jakaś zmiana generacyjna, jeżeli chodzi o te urządzenia, niezwykle ważne w sytuacjach pożaru, żebyśmy takie jedno urządzenie, taką motopompę posiadali. Przygotowujemy dokumentację do uczestnictwa w konkursie na ścieżkę edukacyjną zakończoną pobudowaniem wieży widokowej. Również złożyliśmy wniosek w otwartym konkursie na budowę świetlicy w Jeziorkach, aczkolwiek niczego nie przesądzając, ocena zakwalifikowania wniosku do dofinansowania jest dosyć ostrożna. Wniosków jest dużo a pieniędzy na ten cel mało. W tym momencie wiadomo, że jak jest duża konkurencja, to obyśmy się zakwalifikowali bo przecież tego sobie życzymy. Natomiast na dzisiaj jestem ostrożny, jeżeli chodzi o możliwość otrzymania tego dofinansowania, aczkolwiek o takie dofinansowanie ubiegamy się. Od wczoraj przebudowujemy ulicę Małą Kościelną w Osiecznej. Trwa przygotowanie terenu związane z utwardzaniem pod budowę parkingów i dróg przejazdowych wokół nowo budowanego Centrum Kultury i Biblioteki.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Dziękuję. Pan Przewodniczący Roman Lewicki. Proszę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Jaka jest wartość kosztorysowa zadania związanego z budową kanalizacji?

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Brutto?

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Tak.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Wartość kosztorysowa tego zadania to około 15.000.000 zł. Mówimy o dokończeniu prac na tym zadaniu ponieważ część działań została zrealizowana. Odnosząc się historycznie do tego przedsięwzięcia, to na całość sieci była planowana wartość w kwocie 26.000.000 zł. Firma,

która wygrała pierwszy przetarg na całość zadania zaoferowała kwotę 12.000.000 zł. Mówię o firmie, która zaprzestała realizacji zadania.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Nowi wykonawcy dokończą realizację tego zadania za 13.000.000 zł?

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

To się dopiero okaże, za ile dokończymy realizację tego zadania. 27 kwietnia br. będzie przetarg. Możemy o tym porozmawiać. Jeżeli cena na któreś z tych zadań będzie bliska naszej wyceny, tego ile chcemy na to przeznaczyć, to proponujemy realizację i podpisanie umowy. Natomiast na zadaniach, na których będą znaczące przekroczenia, to będziemy się zastanawiać, co dalej. Przyjeliśmy, że jeśli realizacja tych trzech zadań zmieści się w kwocie około 10.000.000 zł, to będziemy zadowoleni. Mówię o naszych planach w stosunku do tego zadania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Jest tak, jak rozmawialiśmy Panie Burmistrzu, że przetarg jest tak rozpisany, że oferent może zgłaszać się na wykonanie dowolnej części zadania lub na całość.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Tak. Wykonawca może złożyć ofertę na jedno, drugie lub trzecie zadanie, na dwa z tych trzech albo na wszystkie trzy.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Ale każde z nich jest oddzielne rozpisane.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Każde będzie rozpatrywane i rozstrzygane oddzielnie. To są jak gdyby trzy niezależne zadania w ramach jednego ogłoszenia przetargowego.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Może być taka sytuacja, że pierwsze zadanie wykonuje jeden, drugie inny a trzecie też ten pierwszy wykonawca.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Tak.

Radny Rady Miejskiej Pan Marek Kozak:

Jest to szansa dla mniejszych firm, które będą mogły wziąć udział w przetargu.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

O tym rozmawialiśmy. Pan Przewodniczący o tym wspominał, w mniejszych gronach o tym rozmawialiśmy, że rozłożenie zadania na części daje szansę udziału w przetargach mniejszym firmom.

Radna Rady Miejskiej Pani Zofia Biała:

W samej Świerczynie zostało niewiele działań do wykonania przy budowie kanalizacji.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Niewielki zakres prac w samej miejscowości plus budowa łącznika.

Przewodnicząca obrad Pani Renata Helińska:

Zakładając, że to zadanie jest już wykonane, to jaki procent Gminy jest skanalizowany?

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Będzie to ponad 70%. W perspektywie kilku lat kolejne miejscowości, przynajmniej te większe położone bliżej Osiecznej, będą skanalizowane. To jest kwestia ciągłych potrzeb, które się pojawiają, nowych potrzeb w dwóch największych miejscowościach naszej Gminy gdzie powstają nowe osiedla czy nowe domy przy ulicach, które nie są skanalizowane. Przy jednej ulicy w Osiecznej czy Kąkolewie powstaje więcej domów niż w trzech, czterech innych miejscowościach naszej Gminy i z tego powodu będziemy budować lub rozbudowywać sieć kanalizacyjną.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Bo to jest opłacalne.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Jest opłacalne i oczekiwane przez mieszkańców. W większych miejscowościach naszej Gminy na pewno będzie budowana sieć kanalizacyjna. W małych miejscowościach takich jak Dobramyśl nie widzę możliwości w najbliższych dziesięciu czy piętnastu latach, aby ktoś pomyślał o budowie sieci kanalizacji. W miejscowościach tego typu sprawdzają się przydomowe oczyszczalnie. W Dobramyśli prawie wszystkie nieruchomości posiadają przydomowe oczyszczalnie. Dwa lata temu nastąpił niespotykany boom związany z ich zakładaniem. Jest to jakieś rozwiązanie. Przydomowa oczyszczalnia nigdy nie zastąpi sieci ale między wylewaniem nieczystości do rowu czy do innego cieką bez jakiegokolwiek oczyszczenia a przejściem ścieków przez przydomową oczyszczalnię jest różnica.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

I jest jeszcze coś, co mówimy od lat, kanalizacja jest bardzo drogą inwestycją.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Potwierdzam.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Gazyfikację liczy się na setki tysięcy złotych a w przypadku kanalizacji są to miliony.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak

To jest nieprawdopodobna rzecz a zwłaszcza w obecnym czasie. Był już czas, kiedy ceny zostały obniżone i wydawało się, że nastąpiła, z naszej perspektywy, normalność. Niestety powróciła sytuacja, że jak nie miliony, to dziesiątki milionów trzeba wydawać na ten cel, w zależności od tego jaka gmina, jakie zadanie realizuje.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Cieszę się, że został rozstrzygnięty przetarg na remont dróg gminnych asfaltowych, który będzie realizowany przez Drogi i Ulice. Zauważyłem, że jest to położenie asfaltu bez chodników i krawężników.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Prace związane z budową chodników i krawężników są wykonywane przez pracowników Urzędu. Informowałem o tym Państwa proponując te zadania do projektu budżetu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Jaki jest koszt motopompy?

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Ponad 30.000 zł. Jest to ostatnia informacja jaką otrzymałem od Komendanta Miejsko-Gminnego Pana Kolberga. Myślę, że wydatek na ten zakup nie przekroczy 40.000 zł.

Radna Rady Miejskiej Pani Zofia Biała:

Jeśli chodzi o drogę w Kątach, to chodniki były wykonane?

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Częściowo tak, to co trzeba będzie naprawić, to będziemy naprawiać. My nie mówimy o naprawie chodników aż i tylko w Osiecznej. Wszędzie tam, gdzie będą problemy i czasowe i finansowe z wykonaniem chodników, to najpierw zostanie wymieniony krawężnik bo on musi być ułożony przed położeniem dywanika a chodnik jak zdążymy, to zrobimy a jeżeli nie, to będziemy realizować w terminie późniejszym. Zamierzenie jest takie, żeby również wyremontować albo pobudować nowy krawężnik i jeżeli jest taka potrzeba także chodnik. Jeżeli jest taka sytuacja, jak na przykład na ulicy Słowackiego w Osiecznej, gdzie jest nowy krawężnik i chodnik, to tego nie będziemy przebudowywać, bo to robiliśmy kilka lat temu. Spółka Gazownicza dofinansowała nam działania przy tej ulicy ponieważ prowadziła tam sieć gazową i wspólnie odbudowaliśmy chodniki i krawężniki.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Jaki jest los wniosku mieszkańców Osiecznej, tej części za obwodnicą, dotyczącego sieci gazowej?

Radna Rady Miejskiej Pani Renata Helińska:

Jeden z mieszkańców zainteresowanych ulic zbierał wnioski, pilotujemy sprawę. Czy jest możliwość aby drogą wojewódzką poprowadzić sieć gazową? Mieszkańcy posiadają taką wiedzę.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Należy rozpocząć od złożenia wniosków w Gazowni. Gmina nie jest kompetentną jednostką do rozstrzygnięcia, w którym miejscu pasa drogi wojewódzkiej ma przechodzić sieć gazowa. Po drugiej stronie drogi wojewódzkiej od stacji paliw SKR w kierunku Wojnowic sieć jest pobudowana. Czy spółka gazowa pobuduje dalszy ciąg sieci od tego miejsca w stronę ulicy Drzeczowskiej i Śmigielskiej, to nie jest naszym problemem. Naszym problemem jest dopilnować, aby była zgoda na przyłącza do gazu, bo z tego będą wynikać kolejne działania spółki.

Radna Rady Miejskiej Pani Renata Helińska:

Sytuacja jest taka, że wszyscy zainteresowani posiadają wnioski o wydanie warunków. Jak mieszkańcy je wypełnią, to zawiozę wnioski do Gazowni. Jesteśmy w trakcie załatwiania tej sprawy i myślę, że to będzie zrealizowane.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Pan Mirosław Forszpaniak:

Czy znany jest koszt przyłącza od głównej linii gazociągu do posesji?

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

Za przyłącze płaci się do Gazowni. Płaci się także firmie, która wykonuje prace i koszt zależy od liczby metrów. Urzędowa cena za przyłącze wynosi 2.200 zł lub 2.300 zł.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Rozpoczynają pracę zespoły do spraw szacowania szkód łowieckich. Dzisiaj Pan Sołtys Pawlicki jako pierwszy w naszej Gminie spotyka się z przedstawicielem koła łowieckiego i rolnikiem. W najbliższych dniach w Wolkowie Sołtys Drzeczowa Pan Barczyński będzie szacował szkody ponieważ wniosek złożyła żona Pana Sołtysa Wolkowa więc w ten sposób nastąpiło wykluczenie. Jutro Pani Radna i Sołtys Magdalena Cyka i ponownie Pan Pawlicki będą wykonywali te czynności. W związku z tym w najbliższych dniach odbędą się aż cztery spotkania w tej sprawie.

Radny Rady Miejskiej Pan Jarosław Glapiak:

Gdzie należy składać wnioski dotyczące szkód?

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Do sekretariatu Urzędu Miasta i Gminy. Na bazie doświadczeń innych gmin, gdzie już o tym mówili, będziemy się musieli zastanowić nad tym, czy nie zmienić wysokości diet sołtysom w związku z dodatkowymi obowiązkami. To nie tylko chodzi o czas ale również o kwestie powzięcia wiedzy oraz wyposażenia w urządzenia pomiarowe typu taśmy miernicze, wagi atestowane, itp.

Radna Rady Miejskiej Pani Krystyna Krajewska:

Przedstawiciel koła łowieckiego nie będzie posiadał urządzeń mierniczych?

Radny Rady Miejskiej Pan Jarosław Glapiak:

Lepiej będzie jak sołtys będzie miał swoje urządzenia.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Działania zawsze będą prowadzone dwutorowo. Teraz to są oględziny wyrządzonych szkód a szacowanie będzie się odbywać tuż przed zbiorami.

Radny Rady Miejskiej Pan Jarosław Glapiak:

7 dni przed zbiorem.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Tak, 7 dni przed zbiorem. Wtedy dopiero dojdzie do trudnych sytuacji. Panie i Panowie sołtysi nie byli zadowoleni z tego, co im przekazałem na spotkaniu. Jest taki obowiązek

ustawowy i muszą te czynności wykonywać. Mówię o tym, że należałoby się, nie wiem kiedy, zastanowić, w jaki sposób im to zrekompensować.

Radna Rady Miejskiej Pani Krystyna Krajewska:

Nie jest to proste zadanie. Trzykrotnie uczestniczyłam w szacowaniu szkód jak jeszcze nie było takiego obowiązku.

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Pan Wojewoda przysłał pismo, że występuje do wójtów, burmistrzów, starostów i marszałków o wytypowanie kandydatów na urzędników wyborczych. Jeżeli Państwo mielibyście kogoś, kto jest chętny i chciałby pracować jako urzędnik wyborczy, to chętnie Panu Wojewodzie wskażę takich kandydatów. Jest to jeden z warunków, który musi być spełniony, żeby za kilka miesięcy przeprowadzić wybory. Jeżeli kandydaci nie zostaną wyłonieni w ten sposób, to Pan Minister MSWiA wskaże urzędników wyborczych.

Radna Rady Miejskiej Pani Krystyna Krajewska:

Jakie zadania realizuje urzędnik wyborczy?

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Są to czynności, które do tej pory wykonywali na przykład sekretarze w gminach. W każdej gminie była jedna osoba, która w okresie wyborów zajmowała się określonymi czynnościami i organizowała szereg zadań z tym związanych. Teraz mają być dwie osoby w każdej gminie a w przypadku Leszna trzy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

To jest mało atrakcyjna propozycja?

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

Raz, że płaca, ponadto kwestia stałego zakładu pracy i przeniesienia się na inny teren ponieważ jeden z warunków jest taki, że urzędnikiem wyborczym nie można być na terenie gminy, w której się mieszka.

Radna Rady Miejskiej Pani Zofia Biała:

Termin zgłaszania kandydatów na to stanowisko jest przedłużony więc na pewno będą chętni.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Roman Lewicki:

To jest zbędny zapis, bo co to znaczy, że pracownik z innej gminy jest lepszy od tego co jest z tej gminy?

Burmistrz Miasta i Gminy Pan Stanisław Glapiak:

To może się skończyć w ten sposób, że urzędnik wyborczy przyjedzie raz do Urzędu i poprosi o przygotowanie wymaganych dokumentów. Nasza Gmina jest niewielka ale duże gminy to już jest co innego. Jeśli urzędnik nie będzie z sąsiedniej gminy, to jest kwestia dojazdu a trzeba reagować z minuty na minutę bo kandydat na radnego przyniesie dokumenty, które np. mają braki lub zawierają błędy. To w sensie dnia codziennego w czasie kampanii, rejestracji kandydatów, itd. często oznacza, że zadania zawodowe są odłożone bo trzeba poświęcić czas na wybory.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Pani Renata Helińska:

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę. Dziękuję. Zamykam punkt wolne głosy i wnioski. Otwieram punkt 5.

Ad. 5. Przyjęcie protokołu ostatniego posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Osiecznej.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Pani Renata Helińska:

Proszę Przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska o przegłosowanie przyjęcia protokołu ostatniego posiedzenia Komisji.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Pan Marek Kozak:

Czy są pytania, uwagi do protokołu ostatniego posiedzenia? Nie widzę. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem protokołu ostatniego posiedzenia Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, proszę podnieść rękę – 5 głosów. Kto jest przeciw? – 0 głosów. Kto się

wstrzymał od głosowania? – 0 głosów. Dziękuję. Stwierdzam, że protokół został przyjęty jednogłośnie.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Pani Renata Helińska:

Protokół Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej był wyłożony do wglądu. Czy są pytania do jego treści? Nie widzę. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem protokołu ostatniego posiedzenia Komisji, proszę podnieść rękę – 3 głosy. Kto jest przeciw? – 0 głosów. Kto się wstrzymał od głosowania? – 0 głosów. Dziękuję. Stwierdzam, że protokół został przyjęty jednogłośnie. Zamykam punkt 5. Przystępujemy do zakończenia obrad.

Ad. 6. Zakończenie obrad.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Pani Renata Helińska:

Dziękuję Panu Burmistrzowi i członkom Komisji Rewizyjnej i Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska za udział w posiedzeniu. Zamykam wspólne posiedzenie Komisji.

Protokołowała

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Małgorzata Nowak

Renata Helińska